

wności zyskania programu, nie przesadzającego, jak powtarzamy, niczemu na przyszłość, zarczącego bardzo wiele na dzisiaj. Rzeczą organów publicznych, rzeczą reprezentacji politycznej Galicyi uwzględnić głos ten z bratniej idący prowincyi, zrozumieć ważność chwili a z dojrzałością polityczną wyszukać jej korzyści, — uczynić jednolitem i najbliższem hasłem całego kraju, — program rezolucyjny sejm galicyjskiego z miesiąca września roku 1868.

Wiadomości urzędowe.

NPan raczył praktycznym lekarzom Ungewitter w Crambach i Sasse w Dortmund nadać tytuł radców zdrowia.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Drezno, 22 lipca.

(X) Temperatura wojenna strasznie się rozgrzała i z każdym dniem coraz więcej rośnie. Od chwili ostatniej korespondencyi usposobienie tutejszych mieszkańców w znakomicie się zmieniło, dziś wszystko gorzej wygląda walki. Nie chcą i nie będą zapuszczać się w wyliczanie przyczyn podobnego przeobrażenia; tak w tej jak i w następnych korespondencyach, jakie nam będą przysyłać, poprzestając jedynie na wyliczeniu faktów, z nich czytelnik sam będzie w możności urobić sobie pojęcie o tutejszemu usposobieniu. Przedewszystkiem musimy wam donieść, iż tutejsze wojsko (12 korpus), przeznaczone na linię bojową nad Ren pod bezpośredniem dowództwem księcia Alberta, następuje tronu, stanowiąc m. w. z pulkami pruskimi środkową armią, dowodzoną przez księcia Fryderyka Karola. Celem bliższemu porozumienia się książe Albert wyjechał do Berlina, gdzie w tej chwili jeszcze znajduje się. Z początku mówiono, iż wojsko saskie miało zająć pozycję w Sleszwigu, ale, jak twierdzą, sam król domagał się miał telegramem od króla pruskiego, aby Sasi w walce tej zajęli zaszczytne stanowisko i walczyli w pierwszych szeregach obrońców Niemiec. Wojna bowiem obecna uważana tu powszechnie za wojnę narodową niemiecką. Od dwóch dni ze wszystkich stron Saksonii przybywają landwerzcy i urlopownicy i ekipują się. Za parę dni cały korpus saski będzie gotów i wyruszy. Cała młodzież z uniwersytetu lipskiego postanowiła się zaciągnąć jako ochotnicy do wojska, wielu z nich przybyło tu do Drezn, oddając się pod rozkazy ministerstwa wojny. Dziś rano w hotelu Braunsa zebrał się uczeniowie tutejszej szkoły politechnicznej, oraz szkoły różniczej z Tarendu i szkoły górniczej z Frejburga z zamiarem utworzenia korpusu ochotników. Po naradzie nader gorącej od zamyaru tego odstąpiono, postanowili tylko wszyscy oddać się pod rozporządzenie ministerstwa wojny, prosząc, aby też ministerstwo zajęło się ich wykwalifikowaniem i ich najszerszym wykształceniem militarnem. Na ulicach spokojnego zwykłego Drezn ruch wielki: nowozacinni, urlopownicy, wojskowi krążą się w rozmaitych kierunkach. Sprzedają dzienników, ekstraktów, okolicznościowych pieśni, pociągów, błogosławieństw itd. odbywa się na dużą skalę. Wszędzie na rogach ulic stoją kolarze z tym dziś najwięcej poszukiwanym towarem.

Ambasada francuska jeszcze w niedzielę wyjechała. Komendant Koenigsteinu zamianowany został w Beer, dowódca 40 pułku piechoty, załoga Koenigsteinu, jak poprzednio mieszana, t. j. składająca się z Sasów i Prusaków, została wzmożoną.

Sejm tutejszy nie będzie wcale zwołany. Saksonia bowiem posiada dostateczne fundusze do prowadzenia wojny i dla tego na ten cel żaden nowy kredyt nie będzie żądany. Ustanowiono jedynie na wniosek izby handlowej i przemysłowej kasy pożyczkowe.

W czwartek o godzinie 8 wieczorem w hotelu Braunsa miało miejsce zebranie ludowe, na którym urządzono adres do króla pruskiego, wypowiadający solidarność i łączność Sasów i ochoczość ich do wszelkich ciar na zwalczanie wspólnego nieprzyjaciela Niemiec. Mowy w tym kierunku idące witały się z wielkim uniesieniem. Przeciw tej uchwale wszakże wystąpił Otto Walster i Vahlteich; zgromadzenie wszakże ich zakrzyżowało i do rozwinięcia wywodów nie dopuściło. Otóż oni i ich stronnictwo, bardzo nieliczne wprawdzie, uważają wojnę obecną za spór prusko-francuski, w którym interes Niemiec nie mają najmniejszego żywiołu, i dla tego krwią swą szafować nie powinny. Tak więc, mimo tej opozycji, adres został uchwalony i królowi pruskiemu telegrafem przesyłany.

Składki pieniężne na rannych i szpitala zbierają się; po wszystkich niemal handlach powstawiane są skarbony. Słowem ciche, spokojne Drezno w kilku dniach przemieniło się w gwarne, politykujące i skrzętnie zajmujące się przygotowaniami do wojny siedlisko. Dzienniki coraz namiętniej występują przeciw Francji a głównie cesarzowi Francuzów. Jeden tylko Dresdner Journal zachowuje, jak zwykle, ton poważny, spokojny.

Gazeta saska, Sächsische Zeitung, wychodząca w Lipsku pod redakcją Obermüllera i broniąca odrębności Saksonii i interesów saskich, po wyrazistych manifestacjach została zawieszona. Redaktor Obermüller za artykuł: Za co mamy się pozwolić wystrzelać? został aresztowany i o zbrodnię stanu (Hochverrath) oskarżony. W ostatnim swym numerze ogłosił, iż z powodu istniejącego terrozu gazetę swą na jakiś czas zawiesza.

Wreszcie na dokonanie niniejszej korespondencyi to musimy wam donieść, iż wielki tu niepokój panuje co do stanowiska Rosyi i Austrii. Co do Rosyi wielkie tu zdziwienie wywołało to, iż nadspodziewanie najwięcej wpływowego organa prasy rosyjskiej oświadcza się z sympatją dla Francji. Naturalnie, iż głos dzienników rosyjskich na postanowienia rządu rosyjskiego nie ma najmniejszego wpływu, zawsze jednak jest to niespodzianka, na którą tu wcale nie liczone i której się tu wcale nie spodziewano. Pomimo to wszakże większość jest tu przekonana, iż Rosya czynnie wejdzie w spór obecny i stanie po stronie Prus. O ile nadzieje te są uzasadnione, przyszłość niedługo pokaże.

Z teatru wojny.

A. Prusy i Niemcy.

Z Berlina piszą pod dn. 21 lipca do Pressy: „Dziś w południe nadeszła wiadomość z Wilhelmshafen (dawniej Heppens) że francuskie okręty wojenne krążą w okolicy zatoki Jahde przy oldenburgskich wybrzeżach morza Północnego. Zawsza zapobiegano temu, żeby żaden większy okręt nie mógł

wpłynąć do tej zatoki, hanowerskie zaś i oldenburgskie wybrzeża tak są piaszczyste i miłkie, że wylądowanie nigdzie się nie da uskutecznić. Kto chce z łądu stałego przypatrzeć się jakimi okrętami wojennym stojącemu na kotwicy tam, gdzie się odpowiednia głębokość morza kończy, musi do tego dobrze użyć perspektywy. Krążenie więc floty francuskiej po wodach morza Północnego nie grozi niebezpieczeństwem.”

„Przypuszczają o ile możliwości wysyłanie wojska na zachód. Obie główne linie kolei żelaznych, które tu zjad prowadzą nad Ren i do południowo-zachodniej części Niemiec, tj. poczdamsko-magdeburgska i anhaltńska, zaprzestają od pojutra wysłać pociągów osobowych podług dotychczasowego rozkładu jazdy, aby nie mieć przeszkody w przewożeniu wojska.”

O poruszeniach wojskowych w Niemczech południowych piszą do Pressy ze Stuttgartu:

„W skutek przemarszów wojsk panuje w całych Niemczech południowych ruch ogromny, przyczem wszędzie wojska bawarskie i württemberskie częścią pomiędzy północno-niemieckie, zwłaszcza pruskie, rozdzielane i pod pruskie dowództwo oddawane, częścią na północ i zachód wysyłane zostają. Ważniejsze wypadki wojenne nie są jednak jeszcze przed wpływem tygodnia, gdyż strategiczne pozycje z tej i z tamtej strony Renu jeszcze nie tak prędko zajęte być mogą; jeżeli zaś gdzieś niedługo jakie małe utarczki pomiędzy przednimi czatami zaszyły, to doniesienia o nich ogromnie są przesadzone. Redaktor dr. Fryderyk Mylius (G. Müller) w Stuttgarcie powziął zamiar utworzenia legii ochotników, przyczem liczył głównie na młodzież akademicką, dotąd wszakże tak małym cieszy się skutkiem, że go zapewne porzuci. Uniwersytety w Heidelbergu, Freiburgu, Tübingen, Würzburgu, Erlangen, i Monachium zostały zamknięte a studenci wszyscy miasta te popuszczali.”

Sejm württemberski, który się właśnie rozpoczyna i bawarski, który już obraduje, utrzymują umysł nie mniej w natężeniu, jak zbliżające się wypadki wojenne. Po małych miastach i po wsiach panuje powszechnie prawdziwie paniczny postrach przed temi ostatnimi.

Książę Wilhelm Hanau, jeden z trzech synów ekslektora heskiego, prosi, jak pisze Berliner Börsen Ztg, o pozwolenie wstąpienia w randze majora do pułku huzarów załogującego w Kassel, z szefem którego jest zaprzyjaźniony. (?)

Książę Lychnowsky otworzył w czwartek w parlamencie północno-niemieckim subskrypcję, z której otrzymana suma przeznaczona była dla tego żołnierza, któryby pierwszą francuską chorągiew zdobył. Książę podpisał 10 frydrychsdorów a już po półgodzinie można było 149 frydrychsdorów w kasie parlamentu Związku złożyć.

Armia Związku północno-niemieckiego nosić będzie w nadchodzącej wojnie tylko jedną kokardę i to w kolorach Związku. (?)

Naczelnym pocztmistrzem polowym armii, a zatem najwyższym kierownikiem poczt polowych, mianowano wyższego dyrektora poczt Zehuechnera w Kiel.

B. Francja.

(Wojna niemiecko-francuska. Sprawozdanie Pressy z dnia 22 bm.)

Wiadomości o ruchach armii niemieckiej i francuskiej bardzo są szczupłe. Gazetom obydwóch państw nakazano zupełne milczenie, a te ściśle się stosują do wydanego rozporządzenia; jesteśmy zatem ograniczeni na osobiste spostrzeżenia i domysły naszych korespondentów, którzy nie mogą być wszędzie naraz, nie są, w stanie objąć wzrokiem całego położenia a w skutek tego niedokładne nam tylko przesyłają wiadomości. Ze sprawozdań o ruchach wojsk można jednak robić wnioski o zamiarach obu przeciwników.

Ze stanowiska wojskowego można uważać dla Francuzów za korzyść, że w skutek przyłączenia się państw południowych do Związku północnego, mogą użyć Palatynatu do operacji zaczepnych. Gdyby neutralność państw południowych musiała być uszanowana, toby Francuzi byli zniewoleni wtargnąć do pruskich nadreńskich prowincji i zaczepić Prusaków w ich nader korzystnem stanowisku nad Renem, pomiędzy Kolonią a Moguncją. Tak zaś lewemu skrzydłu głównej armii pozostawia obserwację linii fortec pruskich a właściwy napad zwrócić ku środkowym i względnie południowym Niemcom. Najnowsze telegramy dowodzą, że to jest zamiarem Francuzów: od Hüningen aż do Strassburga wszystkie wojska francuskie wyruszyły ku północy i zajęły już nad granicami Palatynatu i pruskich prowincji nadreńskich stanowiska, których głównymi punktami są Strassburg, Metz i Thionville. Drugi korpus armii pod jenerałem Frossard stoi pod Weissenburgiem i Lauterburgiem, a więc w najdalej na północ-wschód wysuniętej części departamentu Mozeli, i oczekuje rozkazów do wtargnięcia do Palatynatu. Pozostające z należących do głównej armii operacyjnej sześć korpusów, które są dopiero w marszu i zaledwie za trzy dni zajmą przeznaczone stanowiska, otaczają szeroko nakreślonym łukiem pruskie prowincje nadreńskie i Palatynat. Już ta okoliczność, że Francuzi główne swoje siły pomiędzy Strassburgiem a Weissenburgiem gromadzą, zdradza wyraźnie zamiar obrania Niemiec południowych za właściwy teatr wojny, na którym stanowiący bój ma być stoczony. Przed czterema, przed dwoma jeszcze nawet dniami mały był puchód Francuzów przez Palatynat na Mannheim nieobliczoną w skutkach doniosłość pod względem militarnym; Prusaków jeszcze nie było, Niemcy południowi nie przygotowani — to z jakie 50,000 Francuzów ogromneby mogło być odnieść korzyści; dzisiaj gra po obu stronach równa prawie, chociaż zaprzeczają nie można — co zresztą i pruskie dzienniki przyznają — że Francuzi swemi przygotowaniami Prusaków wyprzedzili. Z przesłanych wprost z nad Renu wiadomości okazuje się, że Francuzi zgromadzili 200,000 ludzi nad swą wschodnią granicą, jest to liczba, której wojska związkowe dzisiaj jeszcze nie osiągnęły.

Prusakcy, którzy jak wiadomo zajęli Palatynat, zwracają daleko większą uwagę na linię mogunczno-mannheimską jak na kolonko-mogunczką i zaczynają na tamtej tak swoje własne, jak południowo-niemieckie siły gromadzić. Podczas gdy prowincje nadreńskie obsadzone tylko czterema korpusami (6, 7, 8 i 9), pięć innych i gwardye zwrócono ku Niemcom środkowym. Korpusy te, wraz z dwoma bawarskimi oddziałami armii, z badeńskim, saskim i württemberskim korpusem, mogą wynosić około 250,000 ludzi, nie licząc w to rezerw i landweru, którym dosyć jeszcze pozostanie czasu do zformowania się i wyruszenia nad Ren. Mówimy tu przecież tylko o tém, jak się później rzeczy ułożą: dzisiaj

o takich siłach nie ma mowy, a podług wszelkich obračunków zupełne zajęcie stanowisk, zaledwie za tydzień wykonanem być może. Potrzeba z jakich 300 pociągów na kolejach żelaznych do przewiezienia wojsk liniowych nad Ren, może więc każdy sobie obliczyć, czy w przeciągu tych sześciu dni, które od wydania wojny ubiegłej, można było ten transport uskutecznić, nawet przy oddaniu — jak też jest rzeczywistość — wszystkich kolej do dyspozycji zarządu wojskowego.

Z powyższych wskazań wynika, że Związek północny dwie armie wystawi; jedną, opartą o fortece Kolonią, Koblenca i Moguncję, przeznaczoną do obrony prowincji nadreńskich; drugą zaś armią główną od Moguncyi na Mannheim, Karlsruhe, aż do Kehl ustawioną, będzie miała zadanie wstrzymać napad Francuzów, a jeśli jej szczęście posłuży, wraz z armią północną, odeprzeć ich napowrót.

Jest to obraz obecnego stanu rzeczy nad Renem; może nie będzie on zupełnie dokładnym we wszystkich szczegółach, z pewnością jednak w głównych przynajmniej zarysach prawdziwym.

Do Neue Freie Presse piszą z Palatynatu pod dn. 20 lipca:

„Im dłużej się Francuzi z przejściem granicy ociągają, tem spokojniej ludność nadgranicznych niemieckich prowincji oczekuje ich zbliżenia się. Najbardziej obawialiśmy się tutaj od soboty najścia z nienacka i obsadzenia Palatynatu przez nieprzyjaciela. Gdy to nie nastąpiło, żyjemy najlepszą nadzieją.

„Wąwozy, prowadzące przez pasmo gór Czarnego lasu, są strzeżone; Rastatt postawiony zupełnie w stanie obrony. W Palatynacie gromadzi się armia bawarska. (Wiadomość ta nie zgadza się z doniesieniami wyjętymi ze stariej Pressy, podług których kontyngens bawarskie łączą się z oddziałami pruskimi, albo je na północ wysyłają. Przyp. Red. Dz. Pozn.), a wojska pruskie zbliżają się równocześnie od północy, aby pospolic z Bawarami bronić tych pięknych, tak często już przez jezdę wojny spustoszonych łanów.

„Ociąganie się Francuzów powoduje najprzód nie uskuteczniła jeszcze w zupełności gotowość wojenna ich armii, a potem ta okoliczność, że wskutek pospiesznego oświadczenia się Bawaryi za Prusami, początkowy francuski plan kampanii znacznie zmienionym być musiał. Pierwsze rozporządzenia wydano bowiem z uwzględnieniem neutralności Palatynatu. Gdyby Bawaryja pozostała była neutralną, toby się cała armia francuska rzuciła naprzód na Trewir, aby się potem dalej posunąć ku Renowi, lewem skrzydłem dotrzeć do Koblenca, prawem do Moguncyi. Plan ten porzucono zupełnie. Przeciwno Trewirowi będzie wykonany tylko ruch skrzydłowy lewego skrzydła, a podczas gdy prawe skrzydło postępować będzie od Strassburga ku Rastattowi, główne natarcie wymierzone zostanie przeciw Palatynatowi.

„Do Palatynatu zamierzają wkroczyć z dwóch stron, jako punkt zborny obydwóch, do tego przeznaczonych korpusów, wybrano Neustadt a. der Haardt.

„Jedną z tych armii wyruszy z pod Weissenburga, podczas gdy druga na Pirmasens i Zweibrücken uda się ku Kaiserslautern. Pozycja pomiędzy Kaiserslautern a Neustadt jest z natury bardzo silna. Wąwoz, łączący oba miasta łatwy do obronienia. Będzie więc Francuzom przedewszystkiem na tem zależeć, aby ułbić Neustadt na Landau i Gernersheim, toby zmusiło wojska niemieckie opuścić stanowisko pod Kaiserslautern. Jeżeli więc Francuzi przesiewną kroki zaczepne, to możemy oczekiwać pierwszej walnej bitwy na polach pod Landau. Gdyby tu Francuzi odnieśli zwycięstwo, to z Neustadt rozpocznie się drugi ruch przeciw Moguncyi.

„Otóż najnowszy francuski plan kampanii w grubych zarysach, którego wykonaniu tylko rozpocznie kroków zaczepnych ze strony Niemiec skutecznie przeszkodzić może.”

Nadesłany do Liverpoola telegram donosi, że w środę (20) wieczorem flota francuska przepłynęła Sund i wpłynęła na Bałtyk.

Z Trewiru piszą pod dn. 21 lipca: 1500 żołnierzy francuskich przekroczyło dziś z rana z Sierk granicę pod Perl. Perl oddalone jest o 6 mil od Trewiru. Przy zbliżeniu się huzarów pruskich Francuzi się cofnęli.

Z Newcastle nadeszła wiadomość do Kolonii, że starano się tam pozyskać okręty angielskie, któreby flotę francuską trwale zaopatrywały w węgle.

Strassburg przedstawia obecnie, jak pisze Courrier du Bas-Rhin, nadzwyczaj ożywiony widok. Na wszystkich ulicach pełno rezerwistów, którzy do swych korpusów wstępują. Mają oni wszyscy w twarzy, jak powyżej wymieniony dziennik francuski podnosi, wyraz zimnej, nieugiętej determinacyi, która jest jednym z głównych przymiotów Alzacyjczy. Dnia 17 bm. odłegł most kolejowy po obydwóch brzegach, najprzód ze strony badeńskiej. Środkowa część mostu stoi izolowaną i może być, jak to przy budowaniu tego międzynarodowego mostu przewidziano, tak z prawego jak i lewego brzegu w powietrze wysadzona. — Most łyżkowy również dnia 17 bm. rozwieszono, a komunikacyi pomiędzy Khelem a Strassburgiem utrzymują jedynie za pomocą pramów. Bezpośrednia komunikacja pocztowa pomiędzy obydwoma brzegami już od dnia 16 bm. wieczorem ustała. Listy i gazety przesyłane bywają przez Szwajcaryę. Pomiędzy Strassburgiem a Paryżem już w dniu 17 bm. nie kursowały pociągi towarowe; dla osób wychodziły tylko codziennie dwa pociągi przyspieszone, po jednym rano i wieczorem a prócz tego odchodził jeszcze jeden pociąg mieszany. — Tenże dziennik donosi również o aresztowaniu pruskiego majora czy pułkownika, który chciał podjąć plan fortyfikacyi. Jeden z kaprali miał go uchwycić i za to awansować na sierżanta.

Inżynier Deigremont, zatrudniony przy włoskich kolejach żelaznych, ofiarował francuskiemu ministerstwu wojny usługi swe pod następującymi warunkami: Po wyprobowaniu jego specjalnej zdolności w dziele kolei żelaznych, postępowalby on za armią francuską i kierował wszystkimi robotami komunikacyjnymi, mianowicie zaś byłby czynnym przy przewracaniu przez nieprzyjaciela zburzonych kolei żelaznych. Prócz tego wspomagałby głównie korpus pontonierów, który doskonałym jest, gdzie chodzi o utworzenie szybkiej tymczasowej komunikacyi pomiędzy dwoma brzegami rzeki, lecz nie wystarczającym przy budowie trwałych stałych mostów. Marszałek Leboeuf przyjął propozycje inżyniera, który niezwłocznie udaje się na teatr wojny. Nadano mu stopień pułkownika, a towarzyszyć mu będzie dwóch lub trzech inżynierów cywilnych w stopniu kapitanów. Przez niego nakazane roboty

wykonywać będzie korpus pontonierów. Deigremont kierował budowlą kolei żelaznej z Turynu do Medjolanu i innych linii w Wyższych Włoszech.

PRUSY.

* Berlin, 24 lipca. JKMość miał wczoraj z rana dłuższą konferencyę z księciem następcą tronu, przyjmował następnie wielką liczbę jenerałów, pułkowników itd., stuchając dalej referatów marszałków dworu hrabiów Pücklera i Perponchera, tajnego radcy gabinetowego Wilmowskiego, ministra domu królewskiego Schleinitza, tajnego radcy dworskiego Borcka, odbył w południe przegląd wojsk przybyłych tu koleją żelazną, później pracował z ministrem wojny, naczelnikiem gabinetu wojskowego jenerałem Tresckowem, z szefem jenerałego sztabu jenerałem Moltke a nareszcie konferował z kanclerzem Związku hrabią Bismarckiem. — W piątek u dzielił król i królowa radcy ambasady hrabiemu Solms-Sonnenwalde posłuchanie. Również przyjmowany był królewski komisarz i inspektor wojskowy dobrowolnego pielęgnowania chorych, książę na Pszczynie. — W. książęta meklembursko-schweryński i oldenburgski, książę sasko-kobursko-gotański, książę Reuss młodszej linii, książę Mikołaj Nassawski pożegnali się w piątek wieczorem i wyjechali tu ztąd. — W. księżna matka meklembursko-schweryńska przybyła tu i stanęła w pałacu Bellevue.

W nowym pałacu pod Poczdamiem odbył się dziś o godzinie 1 w południe chrzest córki księcia następcy tronu, urodzonej dn. 14 czerwca br. Po odbytej ceremonii przez kaznodzieję dworskiego Heima, dano śniadanie w salonych pałacu.

Rząd królewski księstwa meklembursko-strzelickiego wydał w nieobecnym panującym księciu, który w Anglii bawi, proklamacyę z powodu nadchodzącej wojny, w której, przyrzekając współdziałanie z resztą Niemiec, przestrzega mieszkańców od rozgorączkowania się. Na to zauważa Rostocker Ztg: „W obec wzniesłego usposobienia, jakie obecnie wszystkie serca przejmują, odezwia ta brzmi nadzwyczaj młodo, a jej ostrzeżenie przed „rozgorączkowaniem się“ w czasie jak obecny, w dniu, w którym w rezydencji księcia Karola meklemburskiego, w rocznicę śmierci królowej Ludwiki, zdradę Welfów odkryto, działa po prostu oziębiająco... Aresztowanie Petersdorffa, brata gubernera naszego księcia dziedzicznego, wywarło nie tylko z powodu osobistego jego stanowiska do naszego dworu daleko i szeroko jak najbardziej niemiłe wrażenie; nabiera ono również bardzo poważnego znaczenia przez zajęcie w nowszym czasie na naszym dworze. Chwiejne zachowanie się jego w roku 1866, które od chwilei związkowej wielkiego księcia meklembursko-schweryńskiego źle odbijało, jeszcze nie jest zapomniane; Związek północno-niemiecki miał w Meklemburgu Strzelitz zawsze niepokojne tylko przyjaciela, który nowe urzędy i prawa Związku zawsze o ile się starczyło zwalczał, a tam, gdzie im nie mógł przeszkodzić, starał się je spariłować przynajmniej dla naszego kraju. Neustrelitzer Ztg, urzędowy organ naszego rządu, bezustannie usiłowała przeobrażenia, w roku 1866 dokonała, w tendencyjny sposób pod względem ich wartości zniżyć i śmiała jeszcze w tym tygodniu postępowanie Francji przeciwko Prusom porównać z wystąpieniem Prus przeciwko Austrii w roku 1866, nie doznawszy żadnego zaprzeczenia. Niezadowolnieni Hanowerczycy, którzy się nie chcieli poddać pod nowy porządek rzeczy w i h ściślejszej oczywistości, szukali i znajdowali tu schronienie, gdzie ich egzystencją zapewniał nadawaniem im ważnych urzędów państwowych lub synkuru naumyślnie dla nich utworzonych; oni i ich tutejsi przyjaciele, po części wpływowi mężowie na najwyższych urzędach państwowych nie tają się z antypatją do Prus i Związku północno-niemieckiego i z nadzieją, że nowe stosunki z wziętymi m. się obcym lub bez niego wkrótce znowu usunie zostaną. Odkrycie agentury Welfów dla przedsięwzięć zdrady kraju w nowostrelickich decydujących chwilach wydaje się pod takimi okolicznościami wypadkiem, który gwałtownie wymaga jak najprędzszego powrotu wielkiego księcia, jego bezwzględnej przyłączenia się do Prus i natychmiastowego wydalenia Welfów i przyjaciół Welfów z swego otoczenia, jeżeli niebezpieczeństwo, które ciężkie skutki może mieć w następstwie, odwrócone być ma.” — Podług powyższego zdawałoby się, że ten entuzjazm do wojny z Francją, o którym gazety niemieckie piszą, nie jest tak ogólnym w Niemczech, że się napotykałyby wyjątki bardzo niemiłe odbijające. W. książę zresztą donosił telegrafem, że już jutro do swego państwa zamierza powrócić i że księcia dziedzicznego oddaje do dyspozycji królowi Wilhelmowi na wojnę przeciwko Francji, co może nieco ukoł głowie jego przeciwników.

Dotychczasowy francuski reprezentant w Hamburgu Rothan, rodem z Alzacyi, i „jedno z najgorliwszych narzędzi francuskiej intrygi przeciwko Niemcom“, znajduje się podobno jeszcze — jak donoszą tutejsze gazety — pomimo, że już od kilku dni swoje paszporty otrzymał, na terytorium niemieckim, zajmując się prawdopodobnie spięgowaniem. Również nie są jeszcze uwiezieni hrabia Adolf Kiemannsege, były hanowerski podpułkownik, i hrabia Bremer, obydwa stanowczo podejrzeni o utrzymywanie z Francuzami zdradzieckich stosunków i o przybiecaną tymże pomoc przy wylądowaniu na niemieckie wybrzeża morza Północnego. Gorąco zatem — powiada Norddeutsche Allgemeine Ztg — polecić należy patriotycznie usposobionym obywatelom i wszystkim tym, którzy mogą się obawiać wylądowania nieprzyjaciela, ażeby na owe trzy indywiduala dążyli baczenie oko a w razie spotkania niezwłocznie ich do więzienia oddawali. Kiemannsege jest wzrostu średniego, wysmukły, elegancki, włosy krótko przystryżone, przebiega z nich siwizna jak i z wąsów, zresztą ogólny, wzrok jak się zdaje krótki, czerwona nieco napuchła twarz.

Neue Stettiner Ztg donosi: Hanowerski posłusłubowy rotmistrz Petersdorff wypuszczony został podług położenia prowadzonego śledztwa z wyższego rozkazu z więzienia, pozostanie jednak tymczasowo w Szczecinie. Miał on zadowolniające dać rękojmię politycznego swego zachowania się.

Agenci Welfów uniknęli aresztowania przez schronienie się na wyspę Helgoland, gdzie na terytorium angielskim są bezpieczni.

Berliner Börsen Ztg jest w stanie stanowczo donieść swoim czytelnikom, że subskrypcja na 120 milionów talarów północno-niemieckiej pożyczki związkowej odnośnie na owe 100 milionów, które w formie północno-niemieckich konsolów mają być wydane, odbędzie się dnia 2 i 3 sierpnia r. Pierwsza wpłata nastąpi dn. 10 sierpnia. Dalsze wpłaty rozłożone będą aż do końca grudnia. Do subskrypcyi zawezwanie wychodzi od północno-niemieckiej administracyi długów państwa, a subskrybować będzie można po wszystkich kasach powiatowych, głównych kasach rejencyjnych, a gdzie takich nie ma, w kasach pocztowych. Pożyczka będzie 5 procentowa. Kurs subskrypcyjny jeszcze nie jest ustanowiony.

Norddeutsche Allgemeine Ztg. wolał winiarnię swą zamknąć i o pominięciu akcie zawiadomości publicznej następującym publicznym wyłożonym plakatem: „Z powodu uwag moich o stosunkach handlowych b. tutejszych bankierów oświadczy mi przez policyj Wurm, że, jeżeli takowe powtórzą, każe mi mój lokal przez policyj zamknąć, do czego mu jednakże prawo nie przysługuje. Ponieważ podobnych uwag nigdy nie czyłem, przeto honor domu wymaga, abym dla satysfakcji sam lokal zamknął. Berlin, 22 lipca. Julius Ewert.“ Początkowo policyja nie zabierała plakatów, dopiero kiedy zjadł przeszkody w komunikacji powstały, zdarto je z narożników ulic. (Powtórzone, ponieważ nie było we wszystkich numerach wczorajszego Dziennika umieszczone).

Przegląd

przyspawających i odchodzących poczt w Poznaniu.

Przyspawające poczt.

Odchodzące poczt.

Z	godz.	Do	godz.
Trzemeszna.	3 55	Kargowy.	6 15
Wrocław.	4 55	Skwierzyn.	6 45
Wągrowa.	4 55	Dąbrowki.	7 15
Krotoszyńska.	7 15	Pleszewa.	7 20
Skwierzyn n. W.	8 30	Wągrowa.	8 30
Obornik.	8 30	Gniezna.	8 30
Ostrowa.	8 30	Kurówka.	8 30
Cylichowy.	9 15	Strzałkowa.	12 15
Gniezna.	2 55	Gniezna.	1 15
Strzałkowa (Słupcy).	3 15	Obornik.	6 15
Kargowy.	6 45	Skwierzyn.	8 25
Gniezna.	6 55	Krotoszyńska.	8 25
Kurówka.	6 55	Cylichowy.	8 25
Dąbrowki.	7 15	Ostrowa.	9 40
Wągrowa.	7 15	Wągrowa.	11 20
Pleszewa.	8 15	Trzemeszna.	11 45
Skwierzyn n. W.	9 35	Wrocław.	11 45

Plan jazdy

przyspawających do Poznania pociągów.
W kierunku z Stargardu do Wrocławia.

Przyspaw.	Odchodzą.
Pociąg mieszany 2-4 kl.	Pociąg osob. 2-4 kl. rano o godz. 5 m. 4.
Pociąg osob. 1-3 kl. rano o godz. 4 m. 54.	Pociąg mieszany 2-4 kl. o godz. 8 m. 14.
Pociąg mieszany 2-4 kl. o godz. 7 m. 31.	Pociąg osob. 1-3 kl. w poł. o godz. 12 m. 4.
Pociąg osob. 1-3 kl. o godz. 14 m. 55.	Pociąg mieszany 2-4 kl. w poł. o godz. 4 m. 4.
Pociąg osob. 1-3 kl. o godz. 14 m. 55.	Pociąg mieszany 2-4 kl. o godz. 6 m. 54.

W kierunku z Wrocławia do Stargardu.

Przyspaw.	Odchodzą.
Pociąg osob. 1-3 kl. rano o godz. 11 m. 4.	Pociąg mieszany 2-4 kl. rano o godz. 6 m. 14.
Pociąg osob. 1-3 kl. o godz. 4 m. 56.	Pociąg osob. 1-3 kl. o godz. 11 m. 14.
Pociąg mieszany 2-4 kl. o godz. 2 m. 32.	Pociąg osob. 2-3 kl. o godz. 5 m. 6.
Pociąg osob. 1-3 kl. w poł. o godz. 10 m. 47.	Pociąg mieszany 2-4 kl. w poł. o godz. 7 m. 34.
Pociąg mieszany 2-4 kl.	Pociąg osob. 1-3 kl. w poł. o godz. 1 m. 33.

GOSPODARSTWO HANDEL I PRZEMYSŁ.

Gdańsk, 23 lipca. Powietrze w tym tygodniu bardzo zmienne; w niedzielę mieliśmy gwałtowną burzę, w następnych dniach zaś deszcz. Wiatr północno-zachodni.
Spodziewany wybuch wojny wywarł dość znaczny wpływ na podwyższenie cen na targach angielskich, tak że notowano podwyższenie pszenicy amerykańskiej o 8 szyl., z portów morza Bałtyckiego zaś o 6 szyl. na kwartę. Okoliczność ta dowodzi, jak ważną odgrywa rolę w handlu angielskim porty morza Niemieckiego i Bałtyckiego, gdyż w razie ukazania się floty francuskiej nastąpiłaby blokada portów niemieckich.
W południowej Francji i w okolicy Paryża żniwa są w pełnym biegu i zdają się zapowiadać dość pomyślny rezultat. Pokup zboża w ogóle mały, pszenicę tylko płacono drożej o 70 do 75 cent. na 120 kilogramach.

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomość w mieście Poznaniu na Śródcie pod No 34/35 (Warszawska ul. No. 9) położona, do sukcesorów **Jadwigi Poturalskiej** należąca, która z objętością morgów 1,1, opłacie podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 2 tal. 5 szyl. 1 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 215 tal. podana, sprzedana być ma w celu podziału drogą subastacji koniecznej **w sobotę, dnia 8 października r. b. przed południem o godz. 10** w lokalu królewskiego sądu powiatowego w Poznaniu w pokoju No. 13. Poznań, dnia 4 lipca 1870. **Królewski sąd powiatowy.** Sędzia subastacyjny. Keyl. [4864]

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomość z wiatrakami we wsi Komornikach pod No. 12 położona, do młynarza **Wilhelma Gregora** należąca, która z objętością morgów 13,1, opłacie podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 11 tal. 18 szyl. 3 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 26 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogą subastacji koniecznej **w środę, dnia 21 września r. b. przed południem o godz. 11** w lokalu królewskiego sądu powiatowego w Poznaniu w pokoju pod No. 13. Poznań, dnia 29 czerwca 1870. [4869] **Królewski sąd powiatowy.** Sędzia subastacyjny. Budde.

Towarzys. Pożyczkowe

w Poznaniu.
Dywidendę od kapitału składkowego za rok od 1 lipca 1869 do 30 czerwca 70 ustanowioną na 8 1/4 od sta, w myśl § 34 Ustaw wypłaca w dni powszednie od godziny 9 do 12 podskarbi pan A. Pfizner, przy Starym Rynku No. 6. Wysokość składki § 34b Ustaw do 200 tal. podniesioną została. (4873) **Zarząd.**

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomość we wsi Mirosławkach pod No. 10 położona, do **Walentego Łowigusa** należąca, która z objętością morgów 17,1, opłacie podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 14 tal. 13 szyl. 2 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 25 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogą subastacji koniecznej **we wtorek, 27 września r. b. przed południem o godz. 11** w lokalu komisji sądowej w Stęszewie. Poznań, dnia 24 czerwca 1870. **Królewski sąd powiatowy.** Sędzia subastacyjny. Reyl. [4789]

Pomocnik handlowy, mówiący i piszący po polsku i po niemiecku, poszukuje się do handlu towarami i drobnymi rzeczami. Adr. do ekspedycji Dzienn. Pozn. [4866]

Nauczyciel domowy, prymaner, przysposobiony do średniej i klas gimnazjalnych, poszukuje miejsca. Chętno (Culm) poste restante sub A. H. B. (4860)

Młody, wolny od wojskowskiej, kawaler, rządca, opatrzonej w jak najlepsze rekomendacje, życzy sobie przyjęcie miejsca nauczyciela. Listy przyjmują p. Antoni Piotrowski w Stęszewie. (4861)

Eleanora urzędzący dom mieszkalny na 13 pokojów, mi. autermy, ogródem i staniem, w którym dotychczas mieszkał się b. b. Telusa, wydzierżawionym być ma od 1 października r. b. (4708)

Aukcja.

Przy sposobności aukcji jutrzejszej przy Magazynowej ulicy No. 1 sprzedany zostanie w południe o 1 godzinie najwięcej dającym za natchmiastową zapłatą **kryty, dobrze zachowany, nowy i dwuletni.** [4872] **Rychlewski,** król. komisarz aukc.

Józef Warszawski
LOMBARD
Poznań, Podgórna ulica 14.
Poleca się u siebie szanownej publiczności do taskowego użycia. Zastawy zabezpieczają się przed uszkodzeniem. Na rzeczy, ze złota i srebra, daje się **zupelną i najwyższą wartość** jako pożyczkę. (4112)

Kilka par wozów ry-
sunku T. Maleszewskiego z
Paryża są do nabycia u (4875)
W. Kilińskiego i Sp.

Ta sama okoliczność, która spowodowała podwyższenie cen na targach zagranicznych, na naszym placu oddziaływała w zupeł-
nie wstępnym kierunku. Brak okretów, któreby pod f. g. neu-
tralną mogły przewieźć zboże, i podrobie frachu morskiego
w trójnasób, hamowały wszelką chęć do zawierania interesów
i wpłynęły na nadzwyczajne obniżenie się cen.
I tak płacono za pszenicę wszelkich gatunków o 10—12
tal. za 2000 funt, niżej zeszłego tygodnia.
Żyto krajowe tylko chętnych znajdowało odbiorców w kon-
sumentach, którzy, korzystając z taniości, nie omieszkałi zaopa-
trzyć się na dłuższy czas.
Rzepak bez pokupu.
Sprzedano w tym tygodniu: pszenicy centn. 13,200 czyli
ton 660, żyta centn. 400 czyli ton 800.
Płacono za 2000 funt. wagi celnej czyli jedną ton:
wag. hol. tal. sg. tal. sg. tal. sg. tal. sg.
Pszen. wysoko-pstrój 126—129 59 — 64 15 2 15 — 2 22
„ jasno-pstrój 125—127 56 — 63 — 2 11 — 2 20
„ ordynaryjno-pstrój 122—128 51 — 60 — 2 5 — 2 16
Żyta krajow. 120—124 38 — 40 20 1 16 — 1 20
Jęczmienia czterorząd. 105—112 36 20 38 — 1 9 — 1 11
„ dwurządow. 111—117 35 — 40 — 1 7 — 1 13
Grochu 38 — 42 — 1 21 — 1 26
Rzepiku 75—82 2 22 2 26 2 22 2 27

Kursa zamian: Amsterdam 140 1/2, — Hamburg 150 1/2.
Londyn 6. 20. — Paryż 78. — Wiedeń — Warszawa 70 1/2.
Aleksander Makowski i Sp.

Ceny targowe

w mieście Poznaniu.
Dnia 25 lipca.

	Najwyż.	Średnia.	Najniższa.
Pszenicy pianej, szefel po 84 funt.			
• średniej			
• pośled.			
Żyta ciężkiego	80		
• średniej			
• pośled.	1 16		1 15 6
Jęczmienia wielk.	74		1 12
• drobn.			
Owsa	50	1 10	1 9 6
Grochu do gotow.	90		
na paszę	74	3 6	3 5 3
Rzepiku zimowego			
Rzepiku latoowego			
Tatarski	70		
Perek nowych	100	27 6	26
Wyki	90		25
Lubin, żółty	90		
• niebiesi			
Koniczyn czerw. cent. po 100 funt.			
Koniczyn biały			

PRZYBYLI DO POZNANIA.

dnia 25 lipca.

HOTEL DU NORD. Wize z Michorzewa, Lewiński z Oporowa, François z Głogowy.
OEHMIG HOTEL FRANCUSKI. Zakrzewski z rodziną z Za-
lesia, hr. Potworowski z Sulęcina, Zychliński z Zgorzelicy, Ro-
żański z rodziną z Padniewa, Grudziński z Soleczka, Beely
z Warszawy.
STERN HOTEL EUROPEJSKI. Zuchowski z Granowa, Sta-
checki z Krakowa.
MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI. Wyczyński z rodziną z Gru-
szyna, dr. Karczewski z Kowanówka, hr. Arco z żoną z Wron-
czyna.
HOTEL PARYSKI. Lutowski z Radłowa, Skrzydlewski z Sul-
ęcina, Łukowski z Mogilna, Mackowski z Zopuchowa, Zygma-
nowski z Ostrowa.
HOTEL POD CZARNYM ORŁEM. Rybicki i Pohl z Pleszewa,

Loterya.

Odniesienie losów do 2 klasy 142 klaso-
wej loteryi uskuteczniłoby się według podług
planu pod utratą prawa do 29 lipca r. b.
do 6 godzin wieczorem.
Poznań, dnia 2 lipca 1870. [4877]
Król. nadkolektor loteryjny
Fr. Bielefeld.

Z kutego żelaza łożka
podróżne spiralne z mate-
racami włosianymi, bardzo prak-
tyczne do inkwaterunku, w bar-
dzo wielkim doborze poleca
S. J. Mendelsohn.

Na inkwaterunek
tanie karafki, szklanki
umywalnie polecają
W. Kiliński i Sp.
w Bazarze. (4874)

Stary prawdziwy koniak
i
Liebiga ekstrakt mięsny
polecają (4868)
Bracia Andersch.

Polecamy nasze długoletniemu doświadczeni-
em wypróbowane fabrykaty:
tektury w zwojach i tablicach,
asfaltowy lakier na dachy,
cement z drzewa,
asfalt i goudron jako też:
smole z węgl kamiennych, pak,
gwoździe, papier do pokrywa-
nia itd. a prace dekararskie i asfaltowania
podajemy w akordzie do najtroskliwszego
wykonania przez **własnych** naszych dosko-
nalszych dekarzy. (2301)
We względzie naszych dachów z cementu
drzewnego i „dachów podwójnych“ przyjmuj-
my **dziesięciolatną gwarancję.**
Wr. cław. fabryka: Bobaistras.
Reimann i Thonke.
Kantor: Neue Taschenstrasse 24 i piętro.
Nowa francuska woda na plamy
Non plus ultra.
Wyśmienity środek do czyszczenia płam.
Skład u
H. Firten wd., Podgórna ul. 14
E. Wernera, plac Wilhelmowski 5.
Kupcom daje się rabat.

Koszuła
jedwabne, wełniane i perkalowe polecają (4870)
Loga & Bieliński.
Nakładem i cecionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.

Wolański z Ostrowa, Kamiński z Zajączkowa, Goldyński z Ki-
jewa.
HOTEL RZYMSKI. Hrabia Radeliński z Jarocina, pani Schra-
bis z Berlina.
HOTEL BERLINSKI. Suchodolski z żoną z Wągrowa, Haroń-
ski z Berlina.
TILSNERA HOTEL GARNI. Dr. Bröcker z Wrocławia, Ockel
z Wschowy.

Wiedomości giełdowe.

Giełda poznańska, 25 lipca.
Poznańskie stare 3 1/2 % listy zastawne — tal. płać. —
Poznańskie nowe 4 1/2 % listy zastawne 74 1/2 tal. płać. — Pozn.
listy rentowe 74 1/2 tal. płać. — Pozn. 5 % obligacje pow. — tal. płać.
— Akcje banku prowinc. poz. — tal. płać. — Banknoty polskie
72 1/2 tal. płać. — Akcje poznań. banku realno-kredytowego — tal.
płać. — Rumun — tal. płać.
Żyto: wyp. — wepł. na lipiec 42 1/2, lipiec-sierp. 42 1/2,
sierpień-wrzes. 43 1/2, wrzes-paźd. 46 1/2, na jesień 46 1/2, paźd-
listop. — tal.
Okowita: (z beczką) wypow. — kwart. na lipiec 13 1/2,
sierpień 13 1/2, wrzesień 14—13 1/2, październ. 14—13 1/2, listop.
—, grud. — tal. płać.

Giełda berlińska, 23 lipca.
Giełda nabiera z dniem każdym więcej zaufania a ztąd
i uspokojenie staje się stalejsze a kursa mają się ku podwyż-
szeniu, jak to i dziś miało miejsce.
Walory pruskie: Door. pożyczk. psta (4 1/2 %) 90 płać.
Poż. psta z r. 1859 (5 %) 92 1/2 płać. Obl. psta (4 1/2 %) 75
płać. Poż. psta prem. z r. 1855 (5 1/2 %) 101 1/2 płać.
List. zastaw.: Zachod.-prusk. (3 1/2 %) 68 płać. dto (4 %) 75
płać. dto (4 1/2 %) 81 płać. Pozn. nowe (4 1/2 %) 74 1/2 płać.
Walory zagraniczne: Austr. metal. (5 %) — płać. Poż.
narod. (5 %) — płać. Losy z roku 1854 (4 %) — płać. Losy
kredytowe z r. 1858 — żądano. Losy z r. 1860 (5 %) 65
płać. Losy z r. 1864 (4 %) 56 żądano. Pożycz. w srebr. z r. 1864 (5 %) — płać. Rosyjska pożyczka prem. z r. 1864 (5 %) 101 płać. Rosyjsk.-polisk.-oblig. skarb. (4 %) 60 żądano. Polisk. certif. Lit. A. po 300 złp. (5 %) — płać. dto części po 500 złp. (4 %) — płać. Polskie listy zast. 3 em. w rs. (4 %) 64 płać. Listy likw. 49 1/2 płać. Włoska pożycz. (5 %) 46 1/2 płać. Rumuńska pożycz. (8 %) — płać. Rumuńskie oblig. kolej. (7 1/2 %) 44 1/2 płać. Turcka pożycz. 39 1/2 płać. Austr. Franc. 165 płać. Gal.-kar. Ludwik 76 1/2 płać. Austr. Franc. 165 płać. Austr. kredyt. mob. 105—4 i — 7 płać. Poznańskie prowinc. — płać. Słask. stow. bank. (4 %) — płać. Certif. hip. Hübnera (4 1/2 %) — płać. Hansem. (4 1/2 %) 85 płać. Henkel (4 1/2 %) — żąd. Meining. (4 1/2 %) — płać.
Kurs gotówki i pap. pien. Fr. pruskie 115 1/2 płać. ldr. 111 płać. suwenny 6. 21 żąd. nap. 5. 13 1/2 płać. p. m. 465 1/2 płać. 21 płać. 11 1/2 płać. Złota w sztabach funt celny 465 1/2 płać. Srebra funt celny 29 26 płać. Zagraniczne banki. 58 płać. Austr.-banki. 79 płać. Rosyjsk. banki. 72 1/2 płać. — Dyskonto bankowe 8.

Poznańskie 2100 funt. w mieście 62—76 tal. wedle jakości
żąd. 2000 funt. na lip. —, lip-sierp. 64 1/2—64, sierp.-wrzes. —,
wrzes-paźd. 63 1/2—67 1/2, paźd.-list. 69 1/2—69 tal. płać. Żyto:
2000 funt. w mieście 45—50 tal. wedle jakości żądano, pośled.
polskie gat. 45—46 tal. płać. na lip. i lip-sierp. 47—1/2, sierp-
wrzes. 47 1/2—48—47 1/2, wrzes-paźd. 49 1/2—50—49 1/2, paźd.-li-
stop. 50 1/2—50 tal. płać. Jęczmienia: 1750 funt. masy
i wielk 36—46 tal. wedle jakości żądano. Owies: 1200 funt.
w mieście 33—38 1/2 tal. płać. na lipiec 35 1/2—34 1/2—36, lip-sierp.
pomorski 38—1/2 tal. płać. na lipiec 35 1/2—34 1/2—36, lip-sierp.
34, sierp.-wrzes. 32 1/2—32 tal. płać. Groch: 2250 funt. do
gotow. 60—70 tal. na paszę 50—59 tal. Rzep: 1800 funt. 92
— 98 tal. Rzepak: 90—95 tal. Olej rzepkowy: 100 funt.
w mieście 13 1/2 tal. żąd. na lipiec 13 1/2, lipiec-sierp. 12 1/2—12 1/2
płać. sierp.-wrzes. 13 1/2 tal. Olej linały: 100 funt. w mieście
11 1/2 tal. Olej skalny: w mieście 7 1/2 tal. na lipiec i lipiec-
sierp. 7 1/2 tal. żąd. Okowita: 8000 1/2 Tal. w mieście bez be-
czki 14 1/2 tal. płać. na lipiec i lip-sierp. 13 1/2—13 1/2, sierp-
wrzes. 13 1/2—13 1/2, wrzes. 14 1/2 tal. płać.

Wody mineralne Dobry i tani
wzszelkich gatunków nadchodzą co tydzień
w świeżych przesyłkach do a. teki Eisner.
(3488)

ryż [4867]
Bracia Andersch.

Ogłoszenie.

Agencja pośrednicza

domu

Jean Soter de Doliwo Dobrowolski

zajmuje się

1. pośrednictwem w zakupie wszelkich wyrobów jedwabnych tyle
znakomitych na placu Lyonskim;
2. pośrednictwem w zakupie innych tkanin bawełnianych i weł-
nianych;
3. zakupem machin wszelkiego rodzaju, przyrządów rolniczych naj-
nowszych pomysłów, oraz machin do szycia pod nazwą „Silenc-
cieuse“;
4. ekspedycją wszelkich objaśnień, korespondencji, próbek towaro-
wych w najprędszym czasie.
5. W żądaniach p. p. kupców wystosowanych do mnie oprócz aku-
ratności zapewnić mogę, iż przy moich stosunkach jestem w sta-
nie uskutecznić nabycia robione na placu Lyonskim taniej o 15%
od cen w kursie będących.
6. Wyprawa win francuskich wszelkiego pochodzenia i gatunków
oraz to wszystko co Francja produkuje pod nazwą comestible
— z dodatkiem oliwy, to jest że i ten produkt włączamy do
naszego handlu i ekspedycji.
7. Właściciele Księstwa Poznańskiego z korzyścią mogą zbywać na
placach francuskich spirytus zbożowy.

Polecając się wszystkim p. p. kupcom i trudniącym się han-
dlem tak w mieście Poznaniu jak i całem Księstwie, proszę o zle-
cenia, sprzedając, że przyjmuję wszelkie korespondencje tylko fran-
kowane, telegramy zaś za opłatą odwrotnej odpowiedzi. (4830)

Kapiele żółowe lod i Brom zawier.

Königsdorff-Jastrzeb w Górnym Szląsku,

otworzone od dnia 15 maja. (4349)

Cierpienia płucowe. Stan słabości.

Kadykula kuracja tych chorób według metody prof. Dr. Samp-
sona za pomocą polek, już przez A. v. Humboldta w Kosmos Coca,
którą cudowne siły leczące wprawiały w zdumienie zawsze wszystkich po Ame-
ryce południowej podróżujących. Dr. Sampson cieszy się po najtrudniejszych
studiach ze sw. Coca-pigułkami (II) najświetniejszymi rezultatami w cierpie-
niach żółdowych, nawet w dalszych stadiach, a ze sw. Coca-piguł-
kami (II) uderzającym wzmożeniem przy osłabionym systemie nerwów płio-
w ch. Blizsze szczegóły w broszurze bezpłatnej z **Mahren-Apotheci**
w **Hoguncy.** [4780]

Kurcze epileptyczne wielką chorobę
leczy **listownie specjalny lekarz** dla epilepsji doktor O.
Kilich w Berlinie, teraz: Louisenstrasse 45. — Przeszło stu już
uleczonych. (264)

Giełda wrocławska, 23 lipca.
Żyto: 2000 funt. ceny mało zmienione; na lipiec i lipiec-
sierp. 44 1/2, sierp.-wrzes. 44 1/2—1/2, wrzes-paźd. 47—46 1/2, paźd.-list. 47 1/2 tal. płać. Pšenica: na lipiec
64 tal. płać. Jęczmień: na lipiec 43 tal. płać. Owies: na
lipiec 58 tal. płać. Olej rzepkowy: spokojnie; w mieście 14 1/2
tal. nom., na lip 12 1/2, lipiec sierp. 12 1/2, wrzes-paźd. 12 1/2 tal. płać.
Okowita: bez bandu; w mieście 14 tal. płać. na lipiec, na lipiec-
sierp. i sierp.-wrzes. 12 1/2, wrzes-paźd. 14 1/2 tal. płać.
Na targu: pšenka średnia poślednia
sgr. sgr. sgr.
Pšenica biała 79—84 77 73—75
„ żółta 78—80 75 72—74
Żyto 55—56 54 50—52
Jęczmień 43—44 42 40—41
Owies 40—42 39 37—38
Groch 64—63 62 56—60
Rzep 190—180—170
Rzepak zimowy 190—180—170

(Nadesłano.)

Błogo skutkująca **Revalesciere p. du Barry** ma cenę 1/2
złote, że bez pomocy lekarstwa usunąć niewątpliwie wszystkie
choroby z żółtą, gardła, płuc, nerwów, nerek, błony śluzowej
pecherza i krwi, że odnawia krew a osłabionemu ciału i umysłom
młodych i starych ludzi nowych dodaje sił.

Cytujemy kilka z tysięcy przypadków, które oparły się
wszelkiej medycynie. — Szczęśliwa kuracja Jego Świątobliwości
Papieża przez Revalesciere du Barry po dwudziestoletnim be-
skutecznym używaniu lekarstw. Rzym, dnia 21 lipca 1866. Zdra-
wie Papieża jest znakomite, mianowicie od czasu, jak wstrzymał
się od wszelkich lekarstw, które go uleczyć chciały, i odkąd
używa wyłącznie prawie wybornie **Revalesciere du Barry**, któ-
radzwyczajnie korzystnie nań działa. Zareczają, że Jego Świa-
tobliwość przy każdym obiedzie spożywa jej talerz pełny i że dra-
brodziejstw jej nachwali się nie może. (Korespondencja z Gad-
zette du Midi). — No. 52,081: Marszałek dworu hr. Pluskow
wyleczony został od zastarzałej niestanności. — No. 58,418: Mar-
grabinia de Brehan od letnich cierpień wdroży i nerwów, w-
chudnięcia, bezsenności, hysterii, melancholii i osłabienia. — No.
50,416: Hr. Stuart de Decies, senator, od straszliwej osłabienia,
na wdroży i nerwy, spazmy i kurcze. — No. 49,842: Paul Maria
Joly od pięćdziesięciuletnich obstrukcji, niestanności, astmy,
wymiotów, spazmów, kurczy i bezsenności. — No. 46,270: J. Hy-
berts od suchot z kaszlem, wyrzucania krwi, wmitów, obstrukcji
i nocnego pocenia się, przeciw czemu przez 25 lat daremnie uży-
wał lekarstw i w końcu leżał. — No. 53,860: panna Gallard, od
suchot, na które wdroży lekarzy w 1855 r. w dwóch miesiącach
miała umrzeć, a dzisiaj jeszcze żyje.

70,000 świadectw kuracji, które oparły się wszelkiej me-
dycyne, pomiędzy niemi Jego Świątobliwości Papieża, marszałek
dworu hr. Pluskowa margrabina de Brehan, hrabiny Castle Stuart,
dr. dr. Wurzer, Stein, Angelstein, Schorland, Ure, Harvey itd. itd.
których kopie bezpłatnie i franco na żądanie. Makę tę posła-
jąca sprawować można przez wszystkie apteki lub za zalicz-
ką od **Barry du Barry i Sp.**, Wiedeń, Freising No. 6, III piętro.
Przez używanie jej oszczędza się pięćdziesiąt razy wydatek za in-
ne środki a żywi lepiej niż najlepsze mięso.

Cenny ten środek leczący-pozyszy sprzedaje się w pus-
kach blaszanych wraz z przepisem użycia 1/2